

PROTOKÓŁ NR 7/2015
z posiedzenia Komisji Komunalnej Rady Gminy Tworóg
z dnia 10 grudnia 2015r.

Posiedzeniu przewodniczył Jan Sobania – Przewodniczący Komisji Komunalnej. Przewodniczący otworzył posiedzenie o godz. 9:00 i po powitaniu członków Komisji oraz gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności (załącznik nr 1 do niniejszego protokołu) aktualnie w posiedzeniu uczestniczą 4 osoby, co wobec składu Komisji wynoszącego 5 osób, stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

W posiedzeniu udział wzięła Komisja Komunalna w składzie:

1. Przewodniczący Komisji – Jan Sobania
2. Członek Komisji – Beata Czierpka - Brol
4. Członek Komisji – Piotr Wróbel
5. Członek Komisji – Wojciech Żebrowski

nieobecna : Członek Komisji – Zofia Rozbicka

W posiedzeniu udział wzięli również:

Inspektor ds. pożarowych – Andrzej Kalus
Inspektor ds. lokalowych - Ewa Stawicka
Komendant OSP Koty – Joachim Soll
Mieszkańcy Sołectwa Koty

Porządek posiedzenia:

1. Dyskusja nt. przeznaczenia pomieszczeń po barze w remizie OSP Koty.
2. Dyskusja nt. przeprowadzenia referendum w sprawie samoopodatkowania mieszkańców na rzecz utylizacji odpadów płynnych.
3. Informacja o realizacji wniosków złożonych do Wójta Gminy na ostatnim posiedzeniu Komisji.
4. Sprawy bieżące oraz wnioski

Ad.1. Dyskusja nt. przeznaczenia pomieszczeń po barze w remizie OSP Koty

Inspektor ds. pożarowych, Andrzej Kalus poinformował, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Komunalnej odbyła się dyskusja na temat przekazania pomieszczeń po barze w Kotach na działalność jednostki OSP Koty. W wyniku dyskusji Komisja Komunalna wydała pozytywną opinię w sprawie przekazania pomieszczeń po barze przy remizie OSP w Kotach na działalność jednostki OSP Koty.

W dniu 26 listopada do Urzędu Gminy wpłynęło pismo Rady Sołectkiej Koty, w którym Rada Sołeczka w imieniu mieszkańców proponuje ogłoszenie przetargu i wyłonienie nowego najemcę lokalu gastronomicznego, przy jednoczesnym zapewnieniu jednostce OSP możliwości działania.

Radna z Kotów, Renata Głowacka powiedziała, że budynek, w którym znajduje się remiza oraz pomieszczenia barowe były budowane w czynie społecznym. Część mieszkańców Kotów jest zniechęcona tym, że Komisja Komunalna, bez porozumienia z Radą Sołecką i mieszkańcami jednostronnie postanowiła pomieszczenia przyznać strażakom. Co prawda mieszkańcy Kotów są podzieleni, część chce, by budynek był w całości przeznaczony na działalność OSP, część osób jest przeciwna, zwłaszcza młodzież, która spotykała się w barze na piwo, oglądali tam mecze, organizowali zabawy. W piśmie OSP, w którym jednostka prosi o przyznanie pomieszczeń pada deklaracja, że powstanie świetlica z której będą mogli korzystać wszyscy mieszkańcy. Radna zaznaczyła, że w Kotach jest już świetlica w budynku LKS Koty. Obawia się, że za chwilę na barkach gminy będą dwa walące się budynki, dlatego jest za tym, by ogłosić przetarg na pomieszczenia po

barze, by znalazł się przedsiębiorca, który będzie o pomieszczenia dbał. Znając projekt budżetu na rok 2016 nie sądzi, by znalazły się jakiegokolwiek pieniądze na remont budynku remizy.

Komendant OSP Koty, Joachim Soll powiedział, że budynek był budowany w czynie społecznym przez strażaków i miał być w całości przeznaczony na działalność OSP. Ówczesny Wójt Pan Ecler zdecydował, by część pomieszczeń wydierżawić na bar, a przychody z dzierżawy miały być przeznaczone na działalność OSP. Te pieniądze nigdy nie trafiły do jednostki, a zostały w gminie. Pan Soll odniósł się do złego stanu rynien przy budynku w części, gdzie funkcjonował bar i porównał do dobrego stanu rynien w części budynku używanego przez strażaków. Następnie Komendant powołał się na swoje „możliwości” w Zarządzie Wojewódzkim, z pozyskanych zewnętrznych środków wiele się udało zrobić np. zakupiono bramę garażową. Jednostka OSP potrzebuje garażu, jest opinie Inspektora Budowlanego Zakładu Usług Komunalnych, z której wynika, że obecne pomieszczenia wykorzystywane przez jednostkę nadają się do przebudowy na cele garażu. Takie rozwiązanie jest o połowę tańsze niż dobudowa nowego garażu.

Mieszkancka Kotów Barbara Urbasik powiedziała, że niezadowolenie wśród mieszkańców spowodowane jest faktem zamknięcia baru, które służyło dla młodzieży jako klub. Teraz młodzież będzie się spotykać po przystankach. Drugą sprawą jest utrzymanie lokalu, przecież Pani wynajmująca bar płaciła czynsz, czy dodatkowo miała jeszcze naprawiać dach i rynny? Poza tym Bar jest jedynym miejscem w Kotach, gdzie można się swobodnie spotkać. Drugi lokal gastronomiczny funkcjonujący w Kotach to restauracja, gdzie odbywają się przyjęcia, tam nie ma miejsca na takie spotkania.

Komendant OSP Koty, Joachim Soll powiedział, że budynek miał być przekazany straży już w 2012 roku jednak po porozumieniu z Wójtem odstąpiono od przekazania. Przypomniał słowa Pani Zofii Rozbickiej z 2012 roku, że „jeżeli my tą panią wyrzucimy, to nie będzie miała środków do życia”. W tym roku Pani wynajmująca lokal sama zrezygnowała, nikt jej nie wyrzucił. Teraz straż się domaga, tego na co ciężko pracowała w czynie społecznym.

Właścicielka restauracji w Kotach, Ilona Pilipow powiedziała, że mieszkańcy się nie dogadali. Następnie zadeklarowała, że otworzy swój lokal w godzinach do 22:00, będzie podawane piwo, będzie telewizor. Może dzięki temu nie będzie takiego społecznego problemu.

Radna z Kotów, Zofia Rozbicka powiedziała, że w momencie zebrania wiejskiego w tej sprawie, nie było jasnej deklaracji Pani Pilipow, że otworzy swój lokal na zasadzie działającego codziennie baru, nie było też deklaracji ze strony OSP, że świetlica, która chcą zorganizować w pomieszczeniach po barze, będzie dostępna dla mieszkańców. Następnie odniosła się do stanu pomieszczeń po barze i stwierdziła, że nie można mówić, że właścicielka baru nic tam nie robiła, bo zrobiła wiele, wyremontowała łazienki, starała się ze skromnych środków utrzymywać pomieszczenia, należy również nadmienić, że była bardzo czynna dla wsi, zawsze można było na nią liczyć, gdy była taka potrzeba. Rada Sołecka kierując swoje pismo miała na względzie również ekonomię. Wprawdzie radna nie zna dokładnych kosztów utrzymywania całego budynku, ale wiadomo, że po zamknięciu baru, rocznie budżet gminy będzie okrojony o 20 tys. zł z tytułu najmu. Trzeba wziąć również pod uwagę koszty ogrzewania budynku. Z drugiej strony jest argument strażaków, że wszystkie jednostki OSP w gminie mają swoje budynki i gmina je utrzymuje. Spełnieniem oczekiwań mieszkańców jest deklaracja Pani Pilipow, że jej lokal będzie otwarty codziennie dla mieszkańców, a także deklaracja jednostki OSP, że pomieszczenia świetlicowe będą dostępne dla wszystkich mieszkańców. Zaznaczyła, że działania Rady Sołeckiej nie były nakierowane przeciwko straży pożarnej. Zwróciła również uwagę na fakt, że Komisja Komunalna zaopiniowała propozycję, jednak ostateczna decyzja w tej sprawie należy do Wójta Gminy.

Mieszkaniec Kotów, Paweł Imach powiedział, że trzeba wziąć pod uwagę kwestię ogrzewania. Do tej pory było to po stronie właścicielki baru, teraz gmina będzie musiała te koszty ponosić.

Komendant OSP Koty, Joachim Soll odniósł się do kwestii ogrzewania i powiedział, że na ogrzewanie budynku gmina dawała 3 tony węgla na rok, obowiązek palenia w piecu spoczywał na właścicielce baru, ale w budynku było i tak zimno. Pan Soll stwierdził, że jednostka OSP traciła młodzież ponieważ rodzice nie wyrażali zgody dzieciom na wyjście do remizy z powodu sąsiedztwa z barem.

Były Sołtys Kotów, Bernard Kontny powiedział, że niedobrze jest, że ludzie w miejscowości Koty są podzielenie i nie potrafią się dogadać. Był przez 8 lat sołtysiem i między innymi dlatego zrezygnował. Wyraził swoje zdanie, że to wstyd, że mieszkańcy nie potrafią dojść do porozumienia we własnym gronie i przenosić się takie sprawy na forum gminne.

Inspektor ds. lokalowych Urzędu Gminy, Ewa Stawicka wyjaśniła, że jeżeli pomieszczenia miałyby zostać ponownie wynajęte, to zgodnie z przepisami gmina musi ogłosić przetarg na wynajem.

Radny Wojciech Żebrowski powiedział, że pamięta czasy, kiedy remiza była budowana, sam między innymi załatwiał pieniądze na budowę. Jest Rada Sołecka i jest jednostka OSP, które powinny dojść do zgody, ponieważ obie instytucje reprezentują i tworzą społeczeństwo tej miejscowości.

Przewodniczący Komisji, Komunalnej, Jan Sobania podsumował dyskusję i uznał, że zebrani mieszkańcy doszli do porozumienia. Pani Pilipow otworzy swój lokal na zasadzie baru, a pomieszczenia po byłym barze zostaną przeznaczone na potrzeby świetlicy OSP.

Radna Zofia Rozbicka wróciła do tematu ogrzewania, do tej pory gmina dawała 3 tony węgla, a obowiązek palenia w piecu spoczywał na właścicielce Baru, jak ta sprawa będzie wyglądała teraz?

Komendant OSP Koty, Joachim Soll odpowiedział, że to już będzie sprawa OSP.

Przewodniczący Komisji, Jan Sobania poprosił członków komisji o ponowne przegłosowanie propozycji przejęcie pomieszczeń po barze w budynku gminnym w Kotach przez jednostkę OSP Koty.

Komisja w głosowaniu 5 – „za”, 0 – „przeciw”, 0 – „wstrzymujących się” podtrzymała swoją opinię w sprawie przekazania pomieszczeń po barze przy remizie OSP w Kotach na działalność jednostki OSP Koty.

Ad.2. Dyskusja nt. przeprowadzenia referendum w sprawie samoopodatkowania mieszkańców na rzecz utylizacji odpadów płynnych

Ponieważ nie było osoby ze strony Urzędu Gminy, która omówiłaby sprawę pomysłu przeprowadzenia referendum, Przewodniczący Komisji o godzinie 10:00 zamknął posiedzenie Komisji.

.....
podpis Przewodniczącego Komisji

protokołowała: Agata Frączek